

PRZYROST WEWNĘTRZNY  
LUDNOŚCI GALICYI

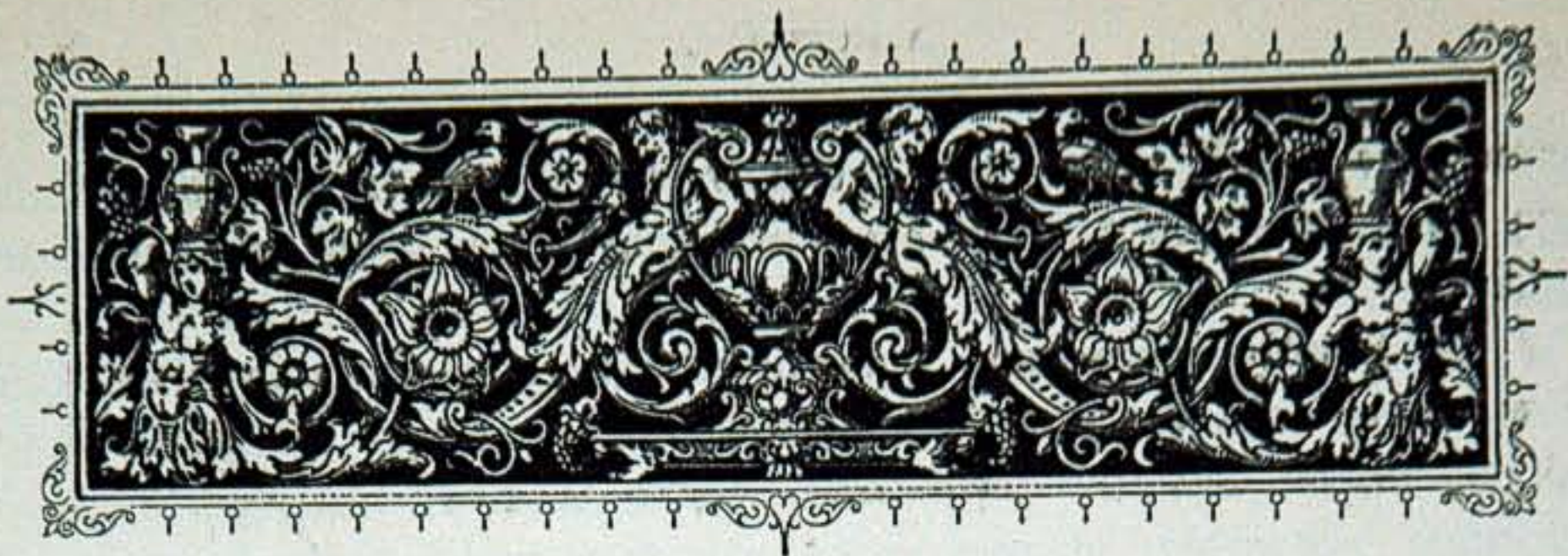
w latach 1874—1898.

ZESTAWIŁ

TADEUSZ PILAT.







**P**rzybytki ludności przez urodzenia i ubytki przez skony są to objawy, ku którym od samych początków naukowej statystyki aż do dzisiejszej chwili zwracają się badania statystyczne z interesem szczególniejszym a nawet rzecz można ciągle wzrastającym. Słusznie bowiem przypuszczamy, że wszelkie wpływy jakiegobądź natury działające na ludność pewnego kraju i wszelkie zmiany w tych wpływach następujące z biegiem czasu, czy to dodatnie czy ujemne, dotyczące bądź przyrodzonych, bądź ekonomicznych, moralnych lub nawet politycznych warunków bytu, odbijają się prędzej lub później, bezpośrednio lub pośrednio w owych podstawowych objawach, które należą wprawdzie do porządku przyrodzonego, jednakże podlegają w bardzo przeważnym stopniu wpływom natury społecznej. Działanie tych wpływów, tak przyrodzonych jak społecznych wyróżnić i zmierzyć udział każdego z nich w ostatecznym wyniku, jest zadaniem rozległym i trudnym nie tylko z tego powodu, że w ogólności w życiu społecznym związki przyczynowe są nierównie subtelniejsze a komplikacja przyczyn równocześnie działających dalej idzie i trudniejszą jest do rozwikłania niż w świecie przyrodzonym, lecz także dlatego, że przy objawach podstawowych jak urodzenia i skony, rozmaitość przyczyn tak miejscowych jak powszechniejszych jest większą niż przy wielu innych objawach życia społecznego. Do spełnienia tego zadania dochodzi nauka stopniowo w ten sposób, że postępując według wskazówek metody statystycznej usiłuje najdokładniej skonstatować wszystkie okoliczności, wśród których zdarzają się fakta będące przedmiotem badania i grupuje te fakta podług owych okoliczności, wykazując



tem samem, w jakich warunkach, zatem wśród jakich wpływów fakta badane zdarzają się częściej lub rzadziej niż wśród innych i w jakim stopniu częściej lub rzadziej.

W ten sposób prowadzone badania są dopiero w początkach swego rozwoju w odniesieniu do urodzin i skonów tak samo jak w odniesieniu do rozmaitych innych objawów życia społecznego. Wszakże tam, gdzie sprzyjające stosunki pozwoliły bez uszczerbku dla dokładności badania rozciągnąć badanie na większą ilość szczegółów charakteryzujących badane objawy i gdzie przy opracowaniu uwzględniono kombinacje rozmaitych przyczyn działających, uwydatniają się działające przyczyny w miarę szczegółowszego badania coraz bardziej i zyskujemy coraz obfitsze i pewniejsze wskazówki tak dla nauki jak dla administracji publicznej. W odniesieniu do urodzin i skonów postęp taki najłatwiej i najwcześniej dał się osiągnąć w większych miastach, w których należyta organizacja służby sanitarnej uczyniła możebnem, poddać ściślemu i najbardziej szczegółowemu badaniu okoliczności towarzyszące urodzeniom i skonom i pozwoliła wykazać i zmierzyć działanie wpływów przedtem po części nieznanych. Wzorem w tej mierze są prace statystyki miejskiej w Paryżu i w Berlinie. Za statystyką miejską podąża statystyka państwowa przydając do zapisków, jakie o każdym urodzeniu i o każdym skonie sporządzają urzędy stanu cywilnego, coraz to dalsze szczegóły, które mają posłużyć do wykazania działających przyczyn. Takiej reformy doznała w najnowszym czasie także austriacka statystyka ruchu ludności, która od roku 1895 obok gruntownej zmiany w sposobie zbierania i opracowania dat pomnożyła znacznie ilość badanych szczegółów tak przy urodzeniach jak przy skonach. Mianowicie przydano następujące szczegóły: przy urodzeniach: wiek ojca, wiek matki, rok zawarcia małżeństwa rodziców, zatrudnienie i stanowisko ojca a względnie matki nieślubnej, miejsce urodzenia, wreszcie czy przy porodzie była pomoc akuszerki; przy skonach: miejsce śmierci, czy zmarły był zamiejscowym, stan cywilny zmarłego, zatrudnienie i stanowisko w zawodzie zmarłego a względnie jego ojca lub nieślubnej matki. Wspomnieć przytem należy, że i w Austrii statystyka miejska wyprzedziła państwową w tych reformach, a w pierwszym rządzie statystyka miasta Krakowa, co pozostanie zasługą dyrektora miejskiego biura statystycznego prof. dra Józefa Kleczyńskiego.

Reforma statystyki ruchu ludności wprowadzona od r. 1895 zastosowaną jest w krajach austriackich dopiero przez cztery lata, z których tylko dwa pierwsze t. j. 1895 i 1896 objęte są w wydanych dotąd szczegółowych publikacjach c. k. centralnej komisji statystycznej, zaś wyniki lat 1897 i 1898 znane są dotąd tylko sumarycznie. Obraz wewnętrznego ruchu ludności w Galicyi, odpowiadający dzisiejszym wymaganiom nauki jak i zwiększonym potrzebom administracji publicznej, będzie można tedy podać dopiero wten-



czas, gdy daty zbierane podług nowej metody obejmą okres dłuższy, tak długi, żeby mogła się w nim uwydatnić stałość działających wpływów. Daty bowiem zbierane przed r. 1895 podług dawniejszych przepisów zbyt mało obejmują szczegółów, aby na ich podstawie można dać należytą naukową charakterystykę wewnętrznego ruchu ludności w Galicji. Nie wykazują one nader doniosłych dla nauki i dla życia praktycznego (n. p. dla ubezpieczeń) modyfikacji, jakich doznają urodzenia i skony w obrębie poszczególnych grup zawodowych, a skony nadto w obrębie poszczególnych kategorii stanu cywilnego i nie pozwalają wglądać bliżej w przyczyny zmian w obu rodzajach objawów. Natomiast daty dotychczasowe wystarczają, mimo że są sumaryczne, do celu bliższego a niemniej mającego naukowe znaczenie, jakiemu służą za podstawę daty wewnętrznego ruchu ludności, to jest do zdania sobie sprawy z wewnętrznej siły przyrostu, z siły reprodukcyjnej, jaką wykazuje ludność galicyjska i ze zmian pod tym względem w dłuższym szeregu lat ostatnich. Takim też jest zadanie, które podejmuję spełnić w szczupłych ramach niniejszej rozprawy, przedstawiając przybytki przez urodzenia i ubytki przez skony tudzież wynikający z porównania jednych i drugich przyrost ludności Galicji w ciągu ostatnich lat dwudziestu pięciu, z których zestawienia sumaryczne są ogłoszone t. j. lat 1874—1898 włącznie.

Zanim przystąpię do rzeczy, wypada mi poczynić niektóre uwagi co do materiału urzędowego, z którego czerpię podawane daty. Materiał austriackiej statystyki ruchu ludności za lata, o których mowa, nie jest zupełnie jednostajnym. W r. 1875 bowiem, zatem w drugim roku okresu, do którego odnosić się będą podane daty, zaszła zmiana w sposobie dalszego opracowania tablic pierwotnych wypełnionych przez prowadzących metryki a mianowicie zmiana ta, że owe dalsze opracowanie przeniesiono od namiestnictwa do centralnej komisji statystycznej. Nierównie ważniejsza zmiana nastąpiła ku końcowi badanego okresu od roku 1895, kiedy uwolniono prowadzących metryki od układania tablic i sporządzania w tym celu obliczeń a zobowiązano ich jedynie do dostarczania prostych zapisków indywidualnych. Tej reformie, która podniosła znakomicie dokładność materiału, psutego nieraz przez niewprawne rachowanie, towarzyszyła jeszcze dalsza zmiana, polegająca na tem, że począwszy od r. 1895 włączono w obliczenie także cyfry urodzeń i skonów, zapisywanych w metrykach kapelanów wojskowych. Nierówność ztąd wynikająca, która zresztą mało znaczy w stosunku do ogólnej liczby urodzeń i skonów, starałem się po części usunąć w ten sposób, że dla dwóch lat ostatnich, z których są ogłoszone szczegółowe zestawienia, przeprowadziłem obliczenie cyfr stosunkowych podwójnie, raz na podstawie ludności cywilnej tak jak dla lat poprzednich, drugi raz na podstawie ludności ogólnej. O ile owa nierówność wpływa na możliwość porównania dat, o tem będzie mowa poniżej.



W ciągu dwudziestu pięciu lat od r. 1874 do 1898 liczba żywo narodzonych w Galicyi wyniosła ogółem 6,979.518, liczba zmarłych ogółem 5,089.748, przewyżka urodzonych nad zmarłymi czyli wewnętrzny przyrost ludności 1,889.770. W przecięciu z całego okresu wypadałoby na jeden rok: urodzeń 279.180, skonów 203.590, przewyżki urodzeń nad skony 75.590. Okres dwudziestu pięciu lat jest tak długim i w obrębie niego tak znaczne musiały zachodzić fluktuacye w cyfrach tak urodzeń jak skonów a wreszcie rocznych przewyżek pierwszych nad drugie, że przytoczone dopiero co przeciętne nie mogą dać należytego wyobrażenia o stosunkach w obrębie tego okresu, zatem należy koniecznie rozpatrzeć bliżej cyfry poszczególnych lat, które podaje załączona tablica I.

Tablica I.

Lata	I l o ś ć		Przewyżka żywo urodzonych nad zmarłymi	W przecięciu na 1.000 ludności		
	żywo urodzonych	zmarłych		było żywo uro- dzonych	zmarłych	wynosiła przewyżka żyw. urodz. nad zmarł.
1874	247.391	207.619	39.772	44.56	37.39	7.17
1875	260.593	197.469	63.124	46.41	35.17	11.24
1876	256.748	192.380	64.368	45.21	33.87	11.34
1877	256.938	192.226	64.712	44.73	33.47	11.26
1878	259.146	194.980	64.166	44.62	33.57	11.05
1879	271.632	198.016	73.616	46.19	33.67	12.52
1880	251.305	206.227	45.078	42.41	34.80	7.61
1881	256.370	209.651	46.719	42.92	35.10	7.82
1882	278.415	217.011	61.404	46.14	35.96	10.18
1883	269.004	207.309	61.695	44.13	34.01	10.12
1884	269.988	196.432	73.556	43.77	31.84	11.93
1885	261.030	210.000	51.030	41.97	33.76	8.21
1886	273.976	199.720	74.256	43.53	31.73	11.80



PRZYROST LUDNOŚCI GALICJI.

Lata	I l o ś ć		Przewyżka żywo urodzonych nad zmarłymi	W przecięciu na 1.000 ludności		
	żywo urodzonych	zmarłych		było żywo uro- dzonych	zmarłych	wynosiła przewyżka żyw. urodz. nad zmarł.
1887	286.699	209.384	77.315	45.00	32.87	12.13
1888	287.991	202.738	85.253	44.61	31.40	13.21
1889	293.072	192.096	100.976	44.70	29.30	15.40
1890	286.618	208.492	78.126	43.73	31.81	11.92
1891	303.519	208.942	94.577	45.71	31.46	14.25
1892	276.133	209.604	66.529	41.19	31.26	9.93
1893	307.384	195.407	111.977	45.19	28.73	16.46
1894	289.672	216.461	73.211	42.18	31.52	10.66
1895	310.792	219.397	91.395	44.38 (44.72)	31.33 (31.57)	13.05 (13.15)
1896	314.763	202.751	112.012	44.29 (44.62)	28.53 (28.74)	15.76 (15.88)
1897	312.703	198.337	114.366	43.36	27.50	15.86
1898	297.510	196.770	100.740	40.68	26.91	13.77
od 1874—1898	6,979.392	5,089.419	1,889.973			

Urodzenia wykazują według tablicy I. najniższą cyfrę w początkowym roku 1874, który nastąpił bezpośrednio po epidemii cholery w r. 1873 i sam był trochę nią dotknięty. W następnych latach liczba urodzeń już nigdy nie spada niżej 250.000 a tylko w latach 1876—78 i 1880—81 nie dosięga 260.000. Począwszy od r. 1886 liczba urodzeń trzyma się stale wyżej 273.000, w r. 1891 przekracza 300.000 i jeszcze cztery razy przenosi tę sumę dosyć znacznie, osiagając maximum całego okresu (314.763 urodzeń) w roku 1896, po którym ostatni rok 1898 wykazuje znów liczbę urodzeń nie dosięgającą 300.000, zawsze jednak o 50.000 wyższą od liczby początkowej całego okresu. Stopniowy wzrost liczby urodzeń w ciągu lat dwudziestu pięciu mimo fluktuacji w przeciwnym kierunku w poszczególnych latach przedstawia się wyraźniej, jeśli okres dwudziestopięcioletni podzielimy na pięciolecia i obli-



czymy przeciętne roczne dla każdego pięcioletniego okresu. Przeciętna roczna ilość urodzonych wynosi:

dla pięciolecia	1874—1878	włącznie	256.163
»	»	1879—1883	» 265.345
»	»	1884—1888	» 275.936
»	»	1889—1893	» 293.345
»	»	1894—1898	» 305.113

Przeciętna drugiego pięciolecia jest wyższą od przeciętnej pierwszego pięciolecia o 9.182 czyli o 3·6‰, przeciętna trzeciego pięciolecia od bezpośrednio poprzedzającej o 10.591 czyli o 3·9‰, tak samo przeciętna z czwartego pięciolecia o 17.409 czyli o 6·3‰, a z piątego o 11.768 czyli o 4‰ cyfry przeciętnej pięciolecia poprzedzającego. Przyrost bezwzględnej cyfry urodzeń z jednego pięciolecia na drugie był przeto w ciągu badanego okresu dość jednostajnym (procentowo 3·6—4‰) z wyjątkiem czwartego pięciolecia (1889—1893), które odznacza się przyrostem przeciętnym znacznie wyższym.

Skony przedstawiają w okresie badanym fluktuację w obrębie granic ostatecznych 192.096 w r. 1889 a 219.397 w r. 1895. Granice fluktuacji są tu nierównie ciaśniejsze niż przy urodzeniach, ponieważ odstęp pomiędzy powyższymi sumami wynosi tylko 27.301, podczas gdy odstęp pomiędzy najniższą a najwyższą roczną liczbą urodzeń wynosi 67.372. Objawia się zatem już w liczbach bezwzględnych większa zależność skonów od przyczyn przyrodzonych i takich przyczyn społecznych, które ulegają z roku na rok tylko nieznacznym zmianom. W szczególności początkowy w badanym okresie rok 1874 wykazuje znacznie większą ilość wypadków śmierci zapewne wskutek tego, że nastąpił bezpośrednio po epidemii cholerycznej r. 1873 i że działały w nim po części jeszcze same niepomyślne wpływy. Po nim następuje z rzędu pięć lat z ilością skonów poniżej 200.000, której to sumy nie dosięga jeszcze dalszych sześć lat w obrębie badanego okresu, między temi oba lata końcowe 1897 i 1898. Najwyższe bezwzględne cyfry zmarłych, bo wyżej 210.000, wykazują lata 1882 a następnie 1864 i 1895, w których obok zwiększonej śmiertelności dzieci i wzrostu chorób piersiowych pojawiała się w niektórych okolicach kraju cholera. Po za tymi latami raz tylko w r. 1885 liczba zmarłych wynosiła 210.000 równo.

Przewyżka urodzeń nad skony w ciągu badanego okresu corocznie zdarzała się, w Galicyi bowiem ostatnim rokiem przewyżki liczby zmarłych nad urodzeniami był rok 1873. Fluktuacje owej przewyżki zależne są od równoczesnych fluktuacji urodzeń i skonów, które w znacznej części odmiennym podlegają wpływom, stąd zatem wynika, że w poszczególnych latach przewyżki mogą być znacznie wyższe lub niższe niż w innych, stosownie do tego czy przewyżki znaczniejsze urodzeń schodzą się ze spadkiem liczby skonów lub czy zmniejszenie się liczby urodzeń spotyka się z pod-



wyżką skonów. Minimum przewyżki urodzeń nad skony wykazuje rok początkowy 1874 z przewyżką 39.772, maximum rok 1897 z przewyżką 114.163. Lata 1875—78 wykazują z nieznacznymi zmianami przewyżki wynoszące 63 do 64 tysięcy, poczem przewyżka spada w latach 1880 i 1881 niżej 50.000, aby następnie znów się podnieść i począwszy od r. 1889 pięć razy przekroczyć sumę 100.000 rocznie, mianowicie w ostatnich trzech latach. Owe fluktuacye przewyżki i jej tendencyę ku wzrostowi tłumaczącą się w części już samym wzrostem ludności, przedstawia następujące obliczenie przeciętnych rocznych przewyżek dla każdego pięciolecia w obrębie badanego okresu. Wynosiła mianowicie przeciętna przewyżka roczna:

w pięcioleciu 1874—1878	włącznie	59.228
» » 1879—1883	»	57.702
» » 1884—1888	»	72.282
» » 1889—1893	»	90.437
» » 1894—1898	»	98.304

Uderza tu na pierwszy rzut oka różnica między dwoma pierwszymi a dwoma ostatnimi pięcioleciami, wykazująca wyraźnie wzrost przewyżki urodzeń nad wypadkami śmierci, zatem temsamem wzrost siły reprodukcyjnej ludności galicyjskiej w ciągu badanego okresu. Jednakże bliższe rozpatrzenie i ocenie przebiegu tudzież rozmiarów tego wzrostu nie jest możebnem na podstawie cyfr bezwzględnych, skoro w ciągu badanego okresu wzrastała równocześnie ludność, której siła reprodukcyjna jest przedmiotem badania. Należy tedy zmiany w liczbie urodzeń i skonów rozpatrywać w stosunku do równoczesnego każdorocznego stanu ludności a to za pośrednictwem cyfr stosunkowych, wykazujących ilość urodzeń, ilość skonów i wysokość przewyżki jednych nad drugie dla każdego roku w przecięciu na 1.000 mieszkańców. Te cyfry stosunkowe podaje druga część tablicy I.

Cyfry oznaczające stosunek urodzonych, względnie stosunek zmarłych do żyjących czyli, mówiąc wyrażeniem technicznym, cyfra częstości urodzeń<sup>1)</sup> i cyfra śmiertelności obliczone zostały na podstawie liczby ludności obecnej z końcem danego roku, t. j. roku, z którego wzięto bezwzględne cyfry urodzeń i skonów. Wprawdzie niejednokrotnie zalecanem bywa obliczanie stosunkowych cyfr z zakresu ruchu ludności na podstawie średniej ludności danego roku, jednakże nowsza statystyka urzędowa przeważnie oblicza te

<sup>1)</sup> Język polski a tak samo i niemiecki nie posiada jeszcze wyrazu któryby odpowiadał francuskiemu »natalité«, tak jak wyrazowi »mortalité«, w niemieckim »Sterblichkeit« odpowiada wyraz »śmiertelność«. W najnowszym czasie G. v. Mayr w dziele *Bevölkerungsstatistik* wyd. 1897 używa ukutego przez siebie wyrazu »Geburtlichkeit«. Co do mnie będę używał wyrazu: cyfra częstości urodzeń.



cyfry na podstawie ludności z końcem roku i tak też postępuje statystyka austriacka. Zresztą porównanie cyfr stosunkowych obliczonych na podstawie ludności z końcem roku z cyframi stosunkowymi obliczonymi na podstawie ludności średniej danego roku, wykazało w danym wypadku różnice nieznaczne, sięgające najwyżej 0·26%. Ludność z tych lat, w których nie było spisu ludności, obliczona została według metody używanej przez centralną c. k. komisję statystyczną na podstawie dodania do ludności wykazanej przy poprzednim spisie przewyżki urodzeń nad skony, w latach następnych z przybliżeniem uwzględnieniem emigracyi względnie immigracyi<sup>1)</sup>. Natomiast główną a niestety nie dającą się uchylić wadą dat bezwzględnych, a przeto i cyfr stosunkowych podanych w tablicy I. jest wspomniana już na wstępie tej pracy nierówność na tem polegająca, że cyfry urodzeń i skonów i wzięte za podstawę obliczenia cyfr stosunkowych cyfry ludności odnoszą się tylko do ludności cywilnej aż po rok 1895, odtąd zaś do ludności cywilnej i wojskowej, zatem ogólnej. Dawniejsze wyłączenie ludności wojskowej t. j. wojskowych w czynnej służbie, tudzież urodzeń i skonów zapisanych w metrykach kapelanów wojskowych nie było poprawnem, a co do urodzeń i skonów tem bardziej niewłaściwem, że po największej części tylko od woli interesowanych zależy, czy poszczególny wypadek wpisany będzie do metryki cywilnej czy też do wojskowej, że zatem w metrykach cywilnych mieszczą się także zapiski odnoszące się do osób wojskowych<sup>2)</sup>. Jednakże różnica pomiędzy obliczeniem opartem na ludności cywilnej a obliczeniem poprawnem uwzględniającem całą ludność tak cywilną jak wojskową jest w ostatecznym rezultacie zbyt mała, żeby mogła wstrzymywać od zużytkowania wyników tych na różnej podstawie przeprowadzonych obliczeń do celu, o który nam chodzi t. j. do ocenienia siły reprodukcyjnej ludności Galicyi i jej zmian w ciągu badanego okresu. Świadczą o tem daty z lat 1895 i 1896, dla których możemy przeprowadzić obliczenie w jeden i drugi sposób. Wykazują one raz szczupłość cyfr urodzin i skonów zapisanych w metrykach wojskowych (przewyżka skonów nad urodzenia według tych metryk wynosiła w r. 1895 148, w r. 1896 zaś tylko 93), następnie zaś cyfry stosunkowe urodzeń i śmiertelności obliczone na podstawie jednych i drugich dat, które za oba lata podane są w tablicy I. (cyfry na podstawie ludności cywilnej w klamrach) a różnią się pomiędzy sobą najwyżej o 0·34.

Stosunkowa cyfra urodzeń czyli inaczej mówiąc cyfra częstości urodzeń wahała się w ciągu badanego okresu pomiędzy maximum 46·41 na 1.000 mieszkańców w r. 1875 a minimum 40·68 w r. 1898. Najwyższą cyfrę

<sup>1)</sup> Metoda ta wyłożona jest w *Oesterreichische Statistik*, T. XIII. zeszyt 4, str. XVII. i ns.

<sup>2)</sup> Odwrotne wypadki t. j. żeby w metrykach wojskowych zapisane były urodzenia lub skony osób stanu cywilnego, nie mogą zdarzać się.



częstości urodzeń wykazują lata początkowe 1874—79, w których cyfra ta nie schodzi niżej 44·5 a dwa razy przekracza 46 na 1.000, który to ostatni wypadek raz tylko jeszcze zdarza się w r. 1882. W latach po r. 1879 cyfra częstości urodzeń przeważnie trzyma się w wysokości nad 43 aż do 45·7 a schodzi niżej 43 tylko w sześciu latach, z których najniższą cyfrę wykazuje rok ostatni 1898. Możemy zatem stwierdzić, że galicyjska cyfra częstości urodzeń w ciągu badanych lat dwudziestu pięciu przenosi stale i dość znacznie 43 na tysiąc mieszkańców i tylko w sześciu latach spada poniżej tej granicy, pozostając zawsze jednak wyżej 40 na tysiąc mieszkańców. Lata początkowe okresu wykazują cyfry najwyższe, natomiast ku końcowi okresu częstość urodzeń zmniejsza się nieco.

Wynik ten występuje wyraźnie przy podziale okresu na pięciolecie i obliczeniu przeciętnej cyfry częstości urodzeń dla każdego pięciolecia. Cyfry te wynosiły na 1.000 mieszkańców:

w okresie 1874—1878	włącznie	45·10
» 1879—1883	»	44·36
» 1884—1888	»	43·79
» 1889—1893	»	44·11
» 1894—1898	»	42·97
w całym okresie badanym		44·00

Pominąwszy nieznaczny wzrost cyfry częstości urodzeń w pięcioleciu 1889—93, spada ona zresztą ciągle, chociaż niezbyt znacznie.

Cyfra śmiertelności, czyli cyfra częstości skonów była najwyższą w r. 1874, w pierwszym roku badanego okresu, w którym wykazywała niezwykle wysoką cyfrę 37·39, zaś najniższą w ostatnim roku 1898, w którym wynosiła 26·91, zatem mniej o przeszło 10 skonów na każde 1.000 ludności. W obrębie szerokich granic zakreślonych przez owe maximum i minimum występuje wybitna różnica pomiędzy początkowemi dwunastu latami, aż do r. 1885 włącznie, w których cyfra śmiertelności raz tylko, w r. 1884, spada do 31·84 a zresztą trzyma się ciągle powyżej 33 na 1.000 mieszkańców a drugą częścią badanego okresu, w której cyfra ta raz tylko dochodzi do 32·87, a natomiast schodzi niżej 30 w pięciu latach, między którymi znajdują się trzy ostatnie lata okresu. Śmiertelność w Galicji, na początku badanego okresu bardzo wysoka, w dalszym ciągu tegoż ciągle spada choć nie bez pewnych powrotów do zwyżki i osiąga w trzech latach stan najniższy, jaki kiedykolwiek statystyka wykazała dla Galicji. Ten stopniowy spadek śmiertelności uwydatnia się w cyfrach przeciętnych śmiertelności, obliczonych dla pięcioleci.

I tak w pięcioleciu:

1874—1878	wynosiła śmiertelność	34·67
1879—1883	»	34·71
1884—1888	»	32·32



1889—1893 wynosiła śmiertelność 30·51

1894--1898 » » 29·12

Jeśli celem lepszego ocenienia częstości urodzeń oraz śmiertelności wśród ludności galicyjskiej porównamy przytoczone cyfry z takimiż datami lat ostatnich odnoszącymi się do innych krajów, to otrzymujemy rezultat następujący: Co się tyczy urodzeń, to z innych krajów austriackich jedynie Bukowina i Śląsk wykazują wyżej 40 urodzeń na 1.000 ludności, mniej jednak niż Galicya, Dalmacya, Wybrzeże, Kraina, Czechy i Morawy mają wyżej 35, kraje Alpejskie mało co ponad 30, a Tyrol i Vorarlberg częściej niżej 30. Z innych państw europejskich tylko Węgry, Rumunia, Serbia i Rosya mają wyżej 40 urodzeń na 1.000 ludności, niemniej w obrębie cesarstwa niemieckiego, W. Ks. Poznańskie, Śląsk pruski, Prusy zachodnie, Prusy wschodnie, Westfalia, Królestwo Saskie i trzy małe księstwa z krajów Turyngskich. Inne mają między 30 a 37, a niektóre nawet niżej 30, przedewszystkiem Francya, której cyfra częstości urodzeń jest od dłuższego czasu najniższą, albowiem wynosi mało co nad 20, (w r. 1897 — 22·4 urodzeń na tysiąc mieszkańców). Co się tyczy śmiertelności, to w dawniejszych latach Galicya i Bukowina przewyższały wszystkie kraje austriackie swemi cyframi śmiertelności, obecnie jednak Galicya zajmuje pod względem cyfry śmiertelności miejsce już nie pierwsze lub drugie jak dawniej, lecz dopiero czwarte, po Istrii, Krainie, (które w latach 1895 i 1896 miały jeszcze trochę ponad 30 skonów na 1.000 mieszkańców), oraz po Bukowinie i Dalmacyi, które zbliżają się do 30. Inne kraje austriackie mają od 20 aż do 28 skonów na 1.000 mieszkańców. Z państw europejskich tylko Rosya, Rumunia i Hiszpania wykazują wyżej 30 skonów na 1.000 mieszkańców, natomiast zaś szereg państw ma niżej 20 aż do 15 skonów na 1.000 mieszkańców. Do tej grupy należą mianowicie, według spadającej cyfry śmiertelności, Francya, Finlandya, Szwajcarya, W. Brytania, Belgia, Holandya, Dania, Szwecya i Norwegia. Środkowe miejsce między 20 a 30 na 1.000 mieszkańców zajmują Niemcy, Austria, Węgry, Włochy i niektóre mniejsze państwa<sup>1)</sup>. Według powyższych dat należy uważać wśród obecnych stosunków krajów europejskich częstość urodzeń przenoszącą 40 urodzeń na 1.000 mieszkańców, jako wysoką czyli znaczną, między 30 a 40 urodzeń za średnią, niżej 30 za małą; zaś cyfrę śmiertelności wyżej 30 na 1.000 mieszkańców za wysoką, między 20 a 30 skonów na 1.000 mieszkańców za średnią a niżej 20 za małą. Galicya wykazuje przeto cyfrę

<sup>1)</sup> W poglądzie na inne państwa opieram się na danych zestawionych przez Juraschka w O. Hübners *Statistische Tabellen*, następnie na danych porównawczych podanych w *Vierteljahrshefte zur Statistik des deutschen Reiches*, wreszcie w Mayr'a *Bevölkerungsstatistik*, str. 443 i 444. Dat szczegółowych dla poszczególnych lat nie powtarzam dla braku miejsca.



częstości urodzeń znaczną w ciągu całego badanego okresu, natomiast cyfrę śmiertelności dawniej znaczną, obecnie zaś od kilku lat do średniej kategorii należąca, wszakże bardziej zbliżoną do granicy śmiertelności znacznej niż do małej.

Znaczna częstość urodzeń pociąga za sobą, jak to w statystyce dostatecznie wiadomo, zwiększenie śmiertelności, ponieważ społeczeństwo, w którym więcej rodzi się dzieci, w którym tedy dzieci znaczniejszy procent ogółu ludności stanowią, musi wykazywać *ceteris paribus* większą śmiertelność, skoro dzieci stanowią wszędzie część ludności najbardziej na niebezpieczeństwo skonu narażoną. W ten sposób większa płodność ludności przynosi sama ze sobą czynnik wpływający na zmniejszenie przyrostu ludności. Czynnik ten t. j. większa śmiertelność dzieci, występuje w Galicyi w stopniu nierównie wyższym niż gdzieindziej, albowiem nienależyte pielęgnowanie dzieci w skutek biedy i braku oświaty sprawia, że w ogólnej liczbie zmarłych dzieci stanowią jeszcze wyższy procent niż w innych krajach ze znacznieszą płodnością. W ciągu badanego okresu więcej niż połowę ogólnej liczby zmarłych stanowiły dzieci zmarłe w wieku do lat pięciu, który to wiek przyjęty jest w statystyce jako okres śmiertelności dziecinnej. W wielu latach udział śmiertelności dziecinnej sięgał znacznie poza połowę ogólnej liczby zmarłych aż do 55·87% (w r. 1895), podczas gdy w innych krajach austriackich z wyjątkiem jedynie Bukowiny udział śmiertelności dziecinnej w ogólnej liczbie zmarłych nie dochodzi do połowy a w wielu z tych krajów, podobnie jak w dalszych krajach środkowej i zachodniej Europy, pozostaje dość znacznie poniżej tej granicy. To też w Galicyi śmiertelność dzieci do lat pięciu w latach następujących po spisie ludności, zatem w latach, dla których znając liczbę dzieci w tym wieku możemy obliczyć dobrze cyfrę śmiertelności, wynosiła:

w roku 1870	98	na 1.000	dzieci	w tym	wieku
» » 1881	107	»	»	»	»
» » 1891	105	»	»	»	»

Przewyżka cyfry częstości urodzeń nad cyfrą śmiertelności, dająca miarę rzeczywistego przyrostu wewnętrznego w stosunku do ludności danego roku, wykazana jest w ostatniej rubryce tablicy I. Przewyżka najmniejsza jest w roku początkowym badanego okresu t. j. 1874, który jest zarazem rokiem wyjątkowo wysokiej śmiertelności. Jeszcze w czterech dalszych latach przewyżka ta nie dosięga 10 na tysiąc czyli 1%, mianowicie w latach 1880 i 1881 (7·61 i 7·82), dalej w r. 1885 (8·21) i 1892 (9·93), natomiast w dwudziestu latach przenosi 10 na tysiąc i wykazuje w drugiej połowie badanego okresu stanowcze zwiększenie, dochodząc w r. 1893 do maximum przewyżki, 16·46 na tysiąc, poczem jeszcze w latach 1896 i 1897 następują znaczniejsze przewyżki (15·76 i 15·86 na tysiąc). Jest przytem charakterystycznym a sta-



nowczo pomyślnym objawem, że owe znaczniejsze przewyżki nie są wynikiem wzrostu częstości urodzeń, która to częstość owszem zmniejszyła się ku końcowi badanego okresu, lecz są raczej skutkiem zmniejszenia się śmiertelności, która w owym czasie zaczyna spadać poniżej 30 na tysiąc mieszkańców. Przy ugrupowaniu rocznych przewyżek urodzeń ponad skony według pięcioleci, występuje owa tendencja do wzrostu przewyżki jeszcze dobitniej. Mianowicie wynosiła przeciętna przewyżka:

w pięcioleciu 1874—1878	włącznie	10·43	na tysiąc
» » 1879—1883	»	9·65	» »
» » 1884—1888	»	11·47	» »
» » 1889—1893	»	13·60	» »
» » 1894—1898	»	13·85	» »

W obrębie kraju tak rozległego jak Galicya z ludnością przeszło siedmiomilionową, która wykazuje w poszczególnych częściach terytorium zamieszkanego przez nią, różnice plemienne, ekonomiczne i cywilizacyjne, muszą zachodzić znaczniejsze różnice w częstości urodzeń i skonów tudzież w przewyżce jednych nad drugie pomiędzy poszczególnymi okolicami, a mianowicie pomiędzy poszczególnymi powiatami. Wykazanie owych lokalnych różnic w wewnętrznym przyroście a przeto w sile reprodukcyjnej ludności jest tak samo niezbędne dla należytego poznania tego działu stosunków społecznych, jak dla poznania gęstości zaludnienia, podziału ludności podług wieku i stanu cywilnego, zatrudnienia i t. p. potrzebnem jest wykazanie geograficznego rozpołożenia odnośnych cyfr w obrębie kraju i różnic, jakie zachodzą pomiędzy niemi. Niestety jednak obliczenie cyfr stosunkowych dla mniejszych okręgów administracyjnych, zatem w Galicyi dla powiatów, napotyka na przeszkodę polegającą na tem, że liczbę ludności poszczególnych okręgów, która służy za podstawę do obliczenia cyfr stosunkowych, znamy jedynie dla tych lat, w których odbył się spis ludności, zaś obliczenie przybliżone liczby ludności powiatów dla lat między spisami daje wyniki całkiem niepewne z powodu, że nie można uwzględnić nader licznych wędrowek z jednego powiatu do drugiego. Zatem w naszym wypadku posiadamy tylko z lat 1880 i 1890 cyfry ludności powiatów galicyjskich, które mogą posłużyć do obliczenia cyfr stosunkowych, częstości urodzeń i skonów dla tych powiatów. Zauważyć nadto należy, że porównanie cyfr częstości urodzeń i skonów obliczonych dla lat powyższych pomiędzy sobą utrudnionem jest z tego powodu, że zaraz po spisie z r. 1880 nastąpiły bardzo liczne zmiany w rozgraniczeniu powiatów galicyjskich przez przeniesienie wielu gmin i obszarów dworskich do innych powiatów, skutkiem czego w znacznej liczbie powiatów daty każdego spisu odnoszą się do odmiennych terytorjów powiatowych. Z tych powodów a również i ze względu na to, że daty z r. 1880 oddzielone są od r. 1890 znaczną przerwą, która nie da się wcale zapełnić, podaję cyfry stosunkowe odnoszące się do wewnętrznego przyrostu ludności



PRZYRÓST LUDNOŚCI GALICJI.

w powiatach galicyjskich osobno dla r. 1880 a osobno dla r. 1890 nie obliczając wspólnych cyfr przeciętnych i nie wyciągając wniosków z różnic, jakie w poszczególnych powiatach okazują się pomiędzy cyframi r. 1880 a 1890. Różnice pomiędzy powiatami podaję głównie na podstawie dat z r. 1890.

Tablica II.

Strefy i Powiaty	W r. 1880 było na 1.000 ludności			W r. 1890 było na 1.000 ludności		
	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —
Lwów miasto	35·13	37·94	— 2·81	35·09	35·44	— 0·35
Kraków miasto	31·78	24·20(?)	7·58	37·59	40·48	— 2·89
<i>I. Krakowskie:</i>						
Chrzanów	39·44	27·14	12·30	40·79	26·22	14·57
Kraków	38·19	32·94	5·25	41·31	29·83	11·48
<i>II. Powiśle:</i>						
Dąbrowa	38·10	35·65	2·45	44·14	32·61	11·53
Mielec	37·07	32·98	4·09	42·88	31·12	11·76
Kolbuszowa	38·24	30·13	8·11	45·14	27·06	18·08
Tarnobrzeg	41·79	36·20	5·59	41·88	25·82	16·06
Nisko	41·72	34·12	7·60	45·73	28·95	16·78
<i>III. Pagórki zachodnie:</i>						
Biała	38·62	32·36	6·26	42·20	28·79	13·41
Wadowice	37·12	26·83	10·29	39·26	30·34	8·92
Myślenice	35·61	26·42	9·19	37·94	29·84	8·10
Wieliczka	38·17	31·88	6·29	39·77	31·30	8·47
Bochnia	37·98	29·12	8·86	42·15	30·33	11·82



Strefy i Powiaty	W r. 1880 było na 1.000 ludności			W r. 1890 było na 1.000 ludności		
	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —
Brzesko	35·89	28·06	7·83	40·54	29·88	10·66
Tarnów	35·81	31·65	4·16	40·05	28·46	11·59
Pilzno	33·11	28·48	4·63	40·90	25·44	15·46
Ropczyce	39·13	26·99	12·14	45·44	29·42	16·02
Jasło	38·43	25·05	13·38	40·40	30·69	9·71
Rzeszów	38·84	25·01	13·83	42·29	27·87	14·42
Łańcut	37·48	28·04	9·44	39·87	27·70	12·17
<i>IV. Podgórze zachodnie:</i>						
Żywiec	39·41	31·47	7·94	45·04	33·37	11·67
Limanowa	34·85	25·08	9·77	39·36	26·13	13·23
Nowy Targ	34·76	29·35	5·41	37·83	23·63	14·20
Nowy Sącz	36·96	26·15	10·81	42·09	27·70	14·39
Grybów	34·50	28·80	5·70	41·36	25·04	16·32
Gorlice	38·33	22·05	16·28	41·68	27·56	14·12
Krosno	38·28	27·72	10·56	40·76	31·20	9·56
<i>V. Podgórze wschodnie:</i>						
Lisko	37·30	27·62	9·68	47·76	31·31	16·45
Turka	36·58	26·99	9·59	48·50	30·65	17·85
Stryj	43·17	44·34	— 1·17	46·60	36·38	10·22
Dolina	43·09	43·23	— 0·14	46·42	31·29	15·13
Nadwórna	53·26	38·76	14·50	52·61	34·02	18·59
Bohorodczany	49·30	49·47	— 0·17	50·03	33·86	16·17



## PRZYROST LUDNOŚCI GALICJI.

Strefy i Powiaty	W r. 1880 było na 1.000 ludności			W r. 1890 było na 1.000 ludności		
	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —
Kołomyja	53·07	45·67	7·40	48·29	31·99	16·30
Kossów	52·45	38·31	14·14	44·02	32·46	11·56
<i>VI. Porzecze Sanu i Dniestru:</i>						
Sanok	36·35	26·66	9·69	44·16	33·76	10·40
Brzozów	37·29	24·56	12·73	41·39	31·10	10·29
Dobromil	37·50	29·22	8·28	45·60	33·74	11·86
Przemyśl	39·45	31·45	8·00	44·36	30·02	14·34
Jarosław	38·47	32·98	5·49	45·84	32·95	12·89
Mościska	34·97	28·18	6·79	45·92	36·71	9·21
Staremiasto	39·17	31·39	7·78	46·09	34·95	11·14
Sambor	37·17	38·34	— 1·17	44·77	40·51	4·26
Gródek	41·49	36·92	4·57	47·35	46·43	0·92
Rudki	38·14	38·31	— 0·17	48·75	47·01	1·74
Drohobycz	40·75	45·46	— 4·71	48·58	37·01	11·57
Żydaczów	45·13	44·47	0·66	50·19	29·65	20·54
Stanisławów	48·70	43·48	5·22	44·40	34·18	10·22
Kałuż	48·33	48·26	0·07	46·96	30·55	16·41
Tłumacz	52·88	44·46	8·42	48·43	34·84	13·59
<i>VII. Powiaty wschod. środk.:</i>						
Cieszanów	40·84	38·69	1·95	46·76	39·91	6·85
Jaworów	43·87	43·19	0·68	45·42	38·25	7·17
Rawa	41·97	39·14	2·83	43·11	30·30	12·81



Strefy i Powiaty	W r. 1880 było na 1.000 ludności			W r. 1890 było na 1.000 ludności		
	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + -	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + -
Żółkiew	43·08	35·18	7·90	44·60	29·55	15·05
Lwów	39·59	37·02	2·57	46·71	38·62	8·09
Bóbrka	45·70	40·35	5·35	43·47	28·27	15·20
Rohatyn	48·06	38·49	9·57	45·26	27·56	17·70
Przemyślany	44·43	36·89	7·54	44·89	27·85	17·04
Brzeżany	49·83	38·01	11·82	44·36	35·27	9·09
Podhajce	50·05	37·06	12·99	44·97	31·76	13·21
<i>VIII. Powiaty pół- nocno-wschodnie:</i>						
Złoczów	45·72	39·38	6·34	43·81	28·96	14·85
Brody	43·44	34·57	8·87	42·67	27·03	15·64
Sokal	45·15	29·49	15·66	41·95	28·57	13·38
Kamionka	45·99	30·16	15·83	41·83	26·86	14·97
<i>IX. Podole i Po- kucie:</i>						
Tarnopol	50·45	37·45	13·00	44·80	34·90	9·90
Zbaraż	48·21	37·65	10·56	42·23	30·55	11·68
Skalał	49·13	43·39	5·74	42·45	31·73	10·72
Trembowla	54·83	34·92	19·91	43·04	33·08	9·96
Husiatyn	50·70	35·83	14·88	40·65	30·23	10·42
Czortków	50·40	39·08	11·32	43·67	35·45	8·22
Borszczów	47·25	36·07	11·18	39·82	38·69	1·13
Zaleszczyki	52·03	46·23	5·80	45·33	33·81	11·52



PRZYROST LUDNOŚCI GALICJI.

Strefy i Powiaty	W r. 1880 było na 1.000 ludności			W r. 1890 było na 1.000 ludności		
	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —	żywo urodzo- nych	zmarłych	przewyżka żywo uro- dzonych + —
Buczacz	51·56	42·55	9·01	44·90	31·81	13·09
Horodenka	56·06	54·77	1·29	49·64	35·41	14·23
Śniatyn	52·70	45·31	7·39	46·11	31·82	14·29
	42·41	34·80	7·61	43·73	31·81	11·92

Streszczając wyniki tablicy II., pomijam miasta Lwów i Kraków, które tak samo, jak wszystkie większe miasta wykazują odrębne warunki wewnętrznego przyrostu, mają bowiem więcej ludności napływowej w wieku młodym (młodzież szkolna, młodociani robotnicy) a z drugiej strony więcej chorych i więcej skonów wskutek wielkich zakładów szpitalnych i klinik. W obu też miastach z reguły ilość skonów przewyższa ilość urodzeń a przyrost ludności następuje głównie w skutek napływu z zewnątrz, tak samo jak we wszystkich większych miastach europejskich. Dla miasta Krakowa wykazuje tablica II. w r. 1880 wynik wręcz odmienny, albowiem naprzeciw cyfry częstości urodzeń, wynoszącej 31·78 na tysiąc stoi cyfra śmiertelności znacznie niższa 24·20 na tysiąc mieszkańców. Ta ostatnia cyfra jest niedokładną i prawdopodobnie nie obejmuje zmarłych z pośród ludności obcej a w mieście przebywającej.

Z pomiędzy powiatów galicyjskich wykazują w r. 1890 najwyższe cyfry częstości urodzeń południowo-wschodnie powiaty górskie: Nadwórna (52·61) i Bohorodczany (50·03) a następnie Zydaczów (50·19). W r. 1880 ilość powiatów wykazujących nader wysokie cyfry wyżej 50 urodzeń na tysiąc mieszkańców była znacznie większą. Oprócz Nadwórnej (53·26) należały do tej kategorii: Kołomyja (53·07), Kossów (52·45), Tłumacz (52·88), Podhajce (50·05), a nadto na jedenaście powiatów Podola i Pokucia, stanowiących na tablicy II. ostatnią grupę czyli strefę, ośm powiatów, z których Horodenka doszła do całkiem wyjątkowej cyfry 56·06 urodzonych na tysiąc mieszkańców. Razem było tedy w r. 1880 trzynaście powiatów z cyfrą częstości urodzeń ponad 50 na tysiąc mieszkańców, zaś w roku 1890 tylko trzy powiaty. Tak w roku 1890 jak w roku 1880 wszystkie powiaty z częstością urodzeń



ponad 50 są to powiaty wschodniej części kraju, natomiast powiaty wykazujące częstość urodzeń najmniejszą, mianowicie 37—40 na tysiąc ludności są to w r. 1890 powiaty zachodnie w liczbie sześciu (Wadowice, Myślenice, Wieliczka, Łańcut, Limanowa, Nowy Targ) a tylko jeden wschodni (Borszczów). W r. 1880 ilość powiatów z najniższą cyfrą częstości urodzeń jest znacznie większa, zawsze jednak przeważają w tej kategorii powiaty zachodnie. Rozpatrując cyfry częstości urodzeń, wykazane dla poszczególnych powiatów, strefami, podług których powiaty ugrupowane są w tablicy II., widzimy, że najwyższe cyfry częstości urodzeń mają tak w r. 1890, jak w r. 1880 powiaty strefy V., podgórze wschodniego, następnie powiaty strefy VII., powiaty wschodnie środkowe. Po tych dwóch strefach następuje w r. 1880 strefa IX. »Podole i Pokucie« zaś w r. 1890 strefa ta wykazuje mniejszą częstość urodzeń, natomiast jej miejsce zajmuje strefa VI. »Porzecze Sanu i Dniestru«. We wschodniej części kraju strefa VIII. obejmująca cztery powiaty północno-wschodnie wykazuje częstość urodzeń najbardziej umiarkowaną. Na mapie wypełnionej datami z r. 1890, część kraju środkowa, od Jarosławia, Dobromila i Liska ku wschodowi, tudzież powiaty południowo-wschodnie aż do granicy Bukowiny przedstawiają nieprzerwane pasmo, w którym częstość urodzeń schodzi nieco niżej 45 na tysiąc. Wyjątek w tym pasmie stanowią powiaty: Przemyśl, Sambor, Stanisławów i Kossów, w których cyfra ta nie dochodzi do 45. Mniejszą częstość urodzeń wykazują powiaty północno-wschodnie i podolskie, do których przyłącza się kilka powiatów sąsiednich. Natomiast w części kraju, położonej na zachód od owej linii, Jarosław, Dobromil, Lisko, — jedynie Nisko, Kolbuszowa i Ropczyce tudzież Żywiec na południowo-zachodnim krańcu wykazują częstość urodzeń trochę ponad 45 na 1.000 a w sześciu z nich, wymienionych poprzednio, cyfra ta spada nawet niżej 40. Strefa IV. »Góry zachodnie« tak w r. 1890 jak i w r. 1880 wykazuje stosunkowo najmniejszą częstość urodzeń z całego kraju.

Pod względem śmiertelności wykazują w r. 1890 najwyższe cyfry stosunkowe niektóre powiaty sfery VI. »Porzecze Sanu i Dniestru«. Mianowicie przenoszą cyfrę 40 zmarłych na 1.000 ludności powiaty: Rudki (47·01), Gródek (46·43) i Sambor (40·51), zaś prócz tego w strefie VII. Cieszanów wykazuje cyfrę zbliżoną 39·91. Po za tymi czterema powiatami żaden inny powiat galicyjski nie miał w r. 1890 tak niezwykle wysokiej śmiertelności, choć jest jeszcze kilka powiatów z śmiertelnością ponad 35 na 1.000, a w szczególności: w strefie VI. Drohobycz (37·01) i Mościska (36·71), w strefie VII.: Jaworów (38·25) i Lwów (38·62) oraz Brzeżany (35·27), w strefie V. »Góry wschodnie«: Stryj (36·38) a w strefie IX. »Podole i Pokucie«: Borszczów (38·69), Czortków (35·45) i Horodenka (35·41). W roku 1880 we wszystkich strefach wschodniej części kraju z wyjątkiem VIII. t. j. czterech powiatów północno-wschodnich trafiają się powiaty z śmiertelnością wyżej 40 na ty-



siąc i to w liczbie nierównie większej niż w r. 1890, a pozostałe powiaty wschodnie z rzadkimi wyjątkami należą do kategorii z śmiertelnością wyżej 35 na 1.000. Cztery strefy zachodnie przedstawiają natomiast tak w r. 1890 jak i poprzednio w r. 1880 obraz odmienny: niema w nich żadnego powiatu z śmiertelnością ponad 40 na 1.000 lub choćby zbliżającą się do 40 na tysiąc a cyfry śmiertelności ponad 35 występują jedynie w r. 1880 i to w dwóch tylko powiatach strefy II. »Powiśle«. Za to bardzo częstymi są w strefach zachodnich cyfry śmiertelności poniżej 30 na tysiąc a w szczególności odznaczają się niskimi cyframi śmiertelności strefa IV. »Góry zachodnie« a następnie strefa III. »Pagórki zachodnie«.

Porównanie cyfr śmiertelności z cyframi częstości urodzeń w poszczególnych powiatach stwierdza ponownie ów związek pomiędzy temi dwoma kategoriami cyfr, o którym była mowa poprzednio przy zestawieniu dat dla całego kraju w okresie 25-letnim. Okazuje się mianowicie, iż w ogólności powiaty mające największą częstość urodzeń mają też najwyższą śmiertelność i odwrotnie, przyczem jednak nie brak wyjątków, spowodowanych przez gwałtowne wystąpienie chorób zakaźnych w powiatach o mniej znacznej częstości urodzeń.

Przewyżka urodzeń nad wypadki śmierci będąc wynikiem jednych i drugich zdarzeń podlega fluktuacyi znacznie silniejszej niż każde z nich z osobna i z tego też powodu z wielką tylko ostrożnością należy oceniać stosunki zachodzące pod tym względem w poszczególnych powiatach skoro za podstawę ocenienia mamy jedynie daty z dwóch lat odległych dosyć od chwili dzisiejszej a i od siebie nawzajem. Ograniczam się tedy jedynie do wskazania najwybitniejszych momentów. Na 74 (w owym czasie) powiatów, galicyjskich było w r. 1890 z przewyżką urodzin, wynoszącą wyżej 15 na 1.000 mieszkańców powiatów dziewiętnaście, z przewyżką nad 10—15 na 1.000, trzydzieści ośm, z przewyżką poniżej 10 na 1.000, siedmnaście powiatów. Najznaczniejszy przyrost wykazały: w strefie II. »Powiśle«, powiaty Kolbuszowa, Tarnobrzeg i Nisko, zatem przeważna część tej strefy, dalej w strefie III. »Pagórki zachodnie« powiaty Pilzno i Ropczyce, w strefie IV. »Góry zachodnie« pow. Grybów, następnie niemal cała strefa V. »Gór wschodnich« a z dalszych stref wschodnich powiaty: Żydaczów z najznaczniejszym przyrostem 20·54 na 1.000, dalej Kałusz, Bóbrka, Rohatyn i Przemyślany, wreszcie Złoczów i Brody. Najmniejszy przyrost, niżej 5 na 1.000, wykazały: Gródek, Rudki i Sambor, a następnie Borszczów. W r. 1890 w żadnym powiecie nie było przewyżki cyfr śmiertelności nad cyfrę częstości urodzeń. Natomiast w r. 1880, w którym stosunkowe cyfry przyrostu są w ogólności niższe niż w r. 1890 w dwóch powiatach strefy VI., które wykazały w r. 1890 najmniejszy przyrost. t. j. Rudki i Sambor, cyfra śmiertelności była wyższą od cyfry częstości urodzeń a nadto ten sam wypadek zaszedł jeszcze w pow. drohobyckim



(— 4·71 zatem blisko — 5 na 1.000 ludności) i w powiatach górskich wschodnich: Stryj, Dolina i Bohorodczany, które w r. 1890 wykazały przyrost znaczny. Nadto mamy w r. 1880 dwanaście powiatów z przyrostem niżej 5 na 1.000, podczas gdy w r. 1890 jest tylko trzy.

Dla oceny wewnętrznego przyrostu a przeto siły reprodukcyjnej ludności Galicyi, dostarcza najnowsza reforma austriackiej statystyki ruchu ludności od r. 1895 jeszcze nowego materiału, który rzuca nader ciekawe światło na różnice zachodzące w obrębie tej ludności pod względem siły wewnętrznego przyrostu i przyczyn współdziałających w tym kierunku. Do roku 1895 statystyka austriacka w publikacjach swoich nie wykazywała ruchu ludności podług wyznań, jakkolwiek podział podług wyznań był łatwym do przeprowadzenia, skoro całe urządzenie statystyki ruchu ludności opiera się na metrykach wyznaniowych. Raz tylko za r. 1883 podał miesięcznik c. k. centralnej komisji statystycznej wiadomość o ruchu ludności w Galicyi z uwzględnieniem podziału podług wyznań a to za r. 1882<sup>1)</sup>. Od r. 1895 począwszy źródłowa publikacja statystyki austriackiej p. n. »Oesterreichische Statistik« podaje corocznie i to dla wszystkich krajów koronnych, daty ruchu ludności także podług wyznań; korzystając tedy z tego materiału chcę przedstawić dla lat 1895, 1896 i 1897 objętych rzezoną publikacją, sumaryczne wyniki wewnętrznego ruchu ludności dla głównych grup wyznaniowych w Galicyi t. j. obrządku rzymsko-katolickiego, obrządku grecko-katolickiego i wyznania mojżeszowego. Daty te i to tak bezwzględne jak i obliczone podług nich cyfry procentowe zawiera tablica III.

Wyniki tablicy III. są niezmiernie ciekawe i pouczające. Odnoszą się one wprawdzie tylko do trzech lat po sobie następujących, lecz udział stosunkowy głównych grup wyznaniowych w urodzeniach, skonach i przewyżce pierwszych nad drugie powtarza się przez te lata z tak nieznacznymi zmianami, że uważać musimy stosunki wykazane w tablicy III. jako nie chwilowe, lecz utrzymujące się przez czas dłuższy a to tem bardziej, że cyfry analogiczne ogłoszone dla r. 1882 dają wynik bardzo zbliżony. To też nie wahałem się tutaj obliczyć i podać cyfry przeciętne dla trzechlecia 1895—97.

Liczba ludności należącej w Galicyi do każdego wyznania względnie obrządku znana jest nam, podobnie zresztą jak we wszystkich innych krajach, tylko ze spisów ludności, gdyż jak powiedziano powyżej, u nas publikacje urzędowe aż po rok 1895 nie wykazują przyrostu ludności dla poszczególnych wyznań, gdyby zaś nawet był nam znany ów przyrost dla wszystkich lat następujących po spisie r. 1890, to nie mielibyśmy i tak dostatecznej podstawy

<sup>1)</sup> *Die Bewegung der Bevölkerung in Galizien im J. 1882 mit Rücksicht auf die Confessionen.* Statistische Monatschrift 1883, str. 546.



## PRZYROST LUDNOŚCI GALICJI.

do obliczenia liczby ludności każdego wyznania w poszczególnych latach po spisie, ponieważ nie potrafimy uwzględnić emigracyi i immigracyi dla każdego wyznania. Skutkiem tego nie mogłem obliczyć dla każdego obrządku względnie wyznania i dla każdego z lat objętych w tablicy III. cyfry częstości urodzeń i cyfry śmiertelności podobnie jak to uczyniłem dla ludności ogólnej w tablicach I. i II., aby uzyskać podstawę do porównania obrządków względnie wyznań pomiędzy sobą. Podstawę tę uzyskałem w inny sposób a mianowicie przez zestawienie podanego w tablicy III. udziału procentowego, jaki na każdy obrządek, względnie wyznanie, wypada z ogólnej liczby urodzonych, następnie z ogólnej liczby zmarłych a wreszcie z przewyżki pierwszych nad drugich, z udziałem, jaki z ogólnej liczby ludności wykazanej przy ostatnim spisie wypadał na każdy obrządek a względnie wyznanie. Nadto podaję w tablicy III. dla każdego wyznania i roku procent, jaki wynosi przewyżka urodzonych nad zmarłymi od liczby urodzonych w danym wyznaniu i w danym roku.

Udział procentowy obrządków a względnie wyznań w liczbie urodzonych przedstawia się w przecięciu z lat 1895—97 jak następuje:

		udział w liczbie ludności.
Rzymsko-katolicy	43·53 %	45·39 %
Grecko-katolicy	45·42 »	42·23 »
Żydzi	10·50 »	11·66 »
Inni	0·55 »	0·72 »

Katolicy obrządku greckiego wykazują tedy udział w liczbie urodzonych wyższy niż ich udział w liczbie ludności, mianowicie o 3·19%, a przeto mają niewątpliwie także cyfrę częstości urodzeń wyższą, niż cyfra dla całego kraju wypadająca. Katolicy obrządku łacińskiego, żydzi i wyznawcy innych wyznań (głównie protestanci) mają mniejszy udział w liczbie urodzeń niż w liczbie ludności, mianowicie pierwsi o 1·86%, drudzy o 1·16, zaś trzeci o 0·17%.

Udział tych samych grup wyznaniowych w liczbie zmarłych, przeciętnej z lat 1895—97 przedstawia się natomiast następująco:

		udział w liczbie ludności.
Rzymsko-katolicy	42·69 %	45·39 %
Grecko-katolicy	48·76 »	42·23 »
Żydzi	7·99 »	11·66 »
Inni	0·56 »	0·72 »

Katolicy obrządku greckiego mają przeto zmarłych o 6·53% więcej, niżby wypadało podług ich udziału w ogólnej liczbie ludności, natomiast inne grupy wyznaniowe mają ich mniej, mianowicie katolicy obrządku łacińskiego mniej o 2·70%, wyznawcy innych wyznań o 0·16%, zaś żydzi mniej o 3·67% zmarłych, niżby wypadało z ich udziału w ogólnej liczbie ludności podług spisu z r. 1890. Znaczniejsza siła reprodukcyjna, jaką wykazują katolicy ob-



Tabli-

## Urodzenia i skony podług wyznań

Obrządek względnie wyznanie	Żywo urodzonych było:				Zmarłych było:			
	w r o k u			przeię- tnie rocznie od 1895 r. do 1897 r.	w r o k u			przeię- tnie rocznie od 1895 r. do 1887 r.
	1895	1896	1897		1895	1896	1897	
Rz. kat.	135.474	137.878	135.085	136.146	92.116	86.772	86.017	88.302
%	43.59	43.80	43.20	43.53	41.99	42.80	43.37	42.69
Gr. kat.	140.811	141.777	143.541	142.043	109.761	97.636	95.108	100.835
%	45.39	45.05	45.90	45.42	50.03	48.16	47.96	48.76
Mojżeszowe	32.760	33.398	32.376	32.845	16.222	17.242	16.132	16.532
%	10.54	10.61	10.35	10.50	7.39	8.50	8.13	7.99
Inne	1.747	1.710	1.701	1.719	1.298	1.101	1.080	1.159
%	0.56	0.54	0.55	0.55	0.59	0.54	0.54	0.56
Razem	310.792	314.763	312.703	312.753	219.397	202.751	198.337	206.828
%	100.00	100.00	100.00	100.00	100.00	100.00	100.00	100.00



PRZYROST LUDNOŚCI GALICJI.

ca III.

w latach 1895, 1896 i 1897.

Przewyżka żywo urodzonych nad zmarłymi							
w r o k u						przeciętnie rocznie od r. 1895 do r. 1897	
1895		1896		1897		ogółem	stanowi % żywo urodzo- nych
ogółem	stanowi % żywo urodzo- nych	ogółem	stanowi % żywo urodzo- nych	ogółem	stanowi % żywo urodzo- nych		
43.358	32.00	51.106	37.07	49.068	36.32	47.844	35.14
47.44	—	45.63	—	42.90	—	45.17	—
31.050	22.05	44.141	31.13	48.433	33.74	41.208	29.01
33.97	—	39.41	—	42.35	—	38.90	—
16.538	50.48	16.156	48.37	16.244	50.17	16.313	49.67
18.10	—	14.42	—	14.20	—	15.40	—
449	25.70	609	35.61	621	36.51	560	32.58
0.49	—	0.54	—	0.55	—	0.53	—
91.395	29.41	112.012	35.59	114.366	36.57	105.925	33.87
100.00	—	100.00	—	100.00	—	100.00	—



rzędu greckiego w porównaniu z resztą ludności wskutek wysokiego udziału tej grupy w liczbie urodzeń, jest zrównoważona zupełnie ich wysokim udziałem w liczbie skonów, natomiast żydzi z małym niedoborem swego udziału w liczbie urodzeń w porównaniu z udziałem w liczbie ludności, łączą stosunkowo najmniejszy udział w liczbie zmarłych. Ścisłej mówiąc i używając cyfr konkretnych, katolicy obrządku greckiego mieli w przecięciu z trzech lat 1895—97 rocznie o 9.967 urodzeń więcej, ale też o 13.491 skonów więcej, niżby wypadało na nich podług udziału, jaki w r. 1890 mieli w ogólnej liczbie ludności, zaś żydzi mieli w tym samym czasie mniej o 3.622 urodzonych, ale też mniej o 7.803 zmarłych, niżby wypadało na nich podług ich udziału w ogólnej liczbie ludności w r. 1890. Katolicy obrządku łacińskiego mają w stosunku do udziału swego w liczbie ludności mniej urodzonych o 5.812 ale też mniej zmarłych o 5.577, tak że różnice te bez mała się równoważą.

Stosownie do tego, co podałem powyżej, przedstawia się też ostatni dział tablicy III., t. j. przewyżka urodzonych nad zmarłymi czyli przyrost wewnętrzny w obrębie poszczególnych grup wyznaniowych. Biorąc za podstawę przecięcie z 3-lecia, udział w przewyżce urodzonych nad zmarłymi jest większy, niżby wypadało podług udziału w liczbie ludności — jedynie u żydów, wynosi bowiem 15·40%, podczas gdy udział żydów w liczbie ludności wynosił podług spisu 11·66%. Inne grupy wyznaniowe mają mniejszy udział w przyroście wewnętrznym, niżby oczekiwać należało podług ich udziału w liczbie ludności, lecz różnica ta u katolików obrządku łacińskiego jest nieznaczna, udział ich bowiem w przyroście wynosi 45·17%, a udział w ludności 45·39%, natomiast u katolików obrządku greckiego jest ona nader znaczną, gdyż udział ich w przyroście wynosi 38·90%, podczas gdy udział w ludności czyni 42·23%.

Inną podstawę do oceny wyników przyrostu wewnętrznego w obrębie grup wyznaniowych mamy w porównaniu przewyżki urodzonych nad zmarłymi z liczbą urodzonych i obliczeniu, jaki procent liczby urodzonych stanowi owa przewyżka, czyli jaki procent urodzonych pozostaje po strąceniu liczby zmarłych w danym okresie. Otóż jak z poprzedniego spodziewać się było można, wynik tego porównania przedstawia się najpomyślniej dla wyznania mojżeszowego, albowiem przewyżka liczby urodzonych nad liczbą zmarłych wynosi tu w przecięciu z trzechlecia rocznie 49·67%, czyli blisko połowę liczby urodzonych. W obrządku rzymsko-katolickim ta przewyżka wynosi już tylko 35·14%, czyli trochę więcej niż trzecią część, zaś w obrządku grecko-katolickim tylko 29·01% liczby urodzonych w obrębie danej grupy wyznaniowej. Inaczej wyrażając się, w danym okresie stanowi liczba zmarłych u żydów trochę ponad połowę liczby urodzonych, u łacinników mniej niż dwie trzecie, u katolików obrządku greckiego blisko 71% liczby urodzonych



w tym samym roku. Te nadzwyczaj wybitne różnice świadczą, jak wielkie znaczenie ma u nas dla stosunków życia fizycznego podział na grupy wyznaniowe, z którym łączy się także podział narodowościowy, względnie rasowy. Z dat odnoszących się tylko do trzech lat trudno wnosić o tendencji do zmian na przyszłość, jednak warto zapisać fakt pocieszający, że w wykazaniu w tablicy I. obniżeniu się śmiertelności ogólnej w Galicji bierze udział także ludność obrządku grecko-katolickiego, wykazująca stosunkowo najniekorzystniejsze daty ruchu ludności, gdyż w ciągu trzechlecia obniżyły się cyfry zmarłych tego obrządku tak bezwzględne, jak i stosunkowe. Skutkiem tego i przyrost wewnętrzny tej ludności, podniósł się w ciągu tego okresu. O ile zaś można wnosić ze znacznej częstości urodzeń a stosunkowo najniższej śmiertelności i najznaczniejszego przyrostu o pomyślnem położeniu pewnej grupy ludności, o tyle twierdzić musimy, że z wszystkich grup wyznaniowych najpomyślniejszem jest położenie ludności żydowskiej. Wykazanie, jaka część z tak znacznego w ogólności przyrostu wewnętrznego pozostaje trwałym nabytkiem społeczeństwa a jaka równoważy się z równoczesnym wychodźstwem na stałe osiedlenie w obczyźnie, wychodzi już po za ramy niniejszej pracy.

Wyniki powyższego poglądu na daty o ruchu wewnętrznym ludności galicyjskiej w ciągu badanego okresu dadzą się streścić jak następuje:

1. Ludność Galicji wykazuje w ciągu lat 1874—98 nieznaczne zmniejszenie częstości urodzeń, która jednak zawsze jeszcze pozostaje znaczną w porównaniu z krajami zachodniej i środkowej Europy.

2. U ludności tej nastąpiło w ciągu owych lat stanowcze zmniejszenie się śmiertelności, która dziś zbliża się do śmiertelności jak na stosunki europejskie średniej. Skutkiem tego zwiększyła się przewyżka urodzeń nad skony czyli przyrost wewnętrzny.

3. Najwyższe cyfry częstości urodzeń i najwyższą śmiertelność mają powiaty środkowe i południowo-wschodnie, najniższą śmiertelność powiaty zachodnie a zwłaszcza górskie, wreszcie największy przyrost wewnętrzny, o ile wnosić można na podstawie r. 1890, powiaty na Powiślu, dalej powiaty górskie zachodnie i wschodnie i niektóre powiaty środkowe.

4. Z grup wyznaniowych wykazuje największą częstość urodzeń, ale też i najwyższą śmiertelność, zatem najmniejszy przyrost, ludność obrządku grecko katolickiego, najniższą śmiertelność a największy przyrost ludność żydowska. Ludność rzymsko-katolicka stoi pośrodku.

